

Sygn. akt II K 697/15

1 Ds 755/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lutego 2017 roku

Sąd Rejonowy w Oleśnie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Wojciech Dorożyński

Protokolant: sekr.sądowy Katarzyna Kot

przy udziale prokuratora Prokuratury Rejonowej w Oleśnie Daniela Jakubca

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 20 kwietnia 2016 roku, 29 czerwca 2016 roku, 23 września 2016 roku, 7 grudnia 2016 roku i 27 stycznia 2017 roku sprawy:

B. Z. c. M. i O. z domu K. ur. (...) w B.,

oskarżonej o to, że:

w okresie od maja 2010 roku do lipca 2010 roku w O., województwa (...) i Z., województwa (...), będąc właścicielem podmiotu gospodarczego o nazwie „(...)” i działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadziła J. D. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, poprzez wprowadzenie go w błąd, co do zamiaru zapłaty za wykonanie usługi protetycznej, w wyniku czego doprowadziła pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 46 260 złotych na szkodę J. D. (1),

to jest o przestępstwo z art. 286 §1 kk w związku z art. 12 kk;

I. oskarżoną **B. Z.** uznaje za winną dokonania czynu opisanego w części wstępnej wyroku, który to czyn stanowi przestępstwo z art. 286 §1 kk w związku z art. 12 kk, przyjmując wartość mienia będącego przedmiotem przestępstwa, to jest niekorzystnego rozporządzenia przez pokrzywdzonego w kwocie 45 060 (czterdzieści pięć tysięcy sześćdziesiąt) złotych i za to na podstawie art. 286 §1 kk wymierza jej karę 7 (siedmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk oraz art. 70 § 1 kk warunkowo zawiesza wobec oskarżonej **B. Z.** wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres 2 (dwóch) lat próby;

III. na podstawie art. 72 § 1 pkt 8 kk zobowiązuje oskarżoną **B. Z.** w okresie próby do zapłaty należności, wynikających z nakazu zapłaty Sądu Rejonowego (...)w zakresie kwoty 45 060 złotych w terminie 1 (jednego) roku od prawomocności wyroku;

IV. na podstawie art. 627 kpk oraz art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonej **B. Z.** na rzecz Skarbu Państwa opłatę w kwocie 180 (sto osiemdziesiąt) złotych oraz zwrot wydatków w kwocie 858,03 (osiemset pięćdziesiąt osiem złotych i trzy grosze) złotych;

V. na podstawie art. 627 kpk zasądza od oskarżonej **B. Z.** na rzecz oskarżyciela posiłkowego J. D. (1) zwrot kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 756 (siedemset pięćdziesiąt sześć) złotych.

Syg. akt II K 697/15

UZASADNIENIE

Zwięzłe wskazanie udowodnionych faktów oraz dowodów, na których się oparto:

W październiku 2009 roku J. D. (1), prowadzący laboratorium protetyczne, nawiązał współpracę z B. Z. lekarzem dentystą, prowadzącą w Z. przy ulicy (...) działalność pod nazwą D.- (...). / dowód: zeznania świadka J. D. (1) k. 257v-258, I. K. k. 191v, 193; wydruk informacji z (...) k. 15,15v akt/

Zasady współpracy między B. Z. a J. D. (1) były ustalone ustnie. J. D. (1) wyraził zgodę na to, że płatności mogły być dokonywane przelewem lub gotówką. W przypadku prac, które miałyby jakąś wadę, ustalili, że będą wystawiane karty reklamacyjne. Początkowo J. D. (1) wykonywał proste prace mostki, korony. Osobiście odbierał zamówienia i odnosił wykonane prace. Zlecenia były wypisywane przez B. Z. na specjalnych kartkach przygotowanych przez J. D. (1) albo na zwykłych kartkach, wypisanych przez B. Z.. Ona też dokonywała odcisków z ust pacjenta, które były podstawą wykonania modeli przez J. D. (1). Część prac była wykonywana etapowo. Były one zakładane na próbę, a potem oddawane do poprawki. Rachunki za wykonane usługi (...) zostawiał na recepcji przy okazji odbierania i przynoszenia prac. W roku 2010 płatności nie były dokonywane regularnie i terminowo. W trakcie rozmów z B. Z. informowała go ona, że zapłata będzie dokonana gotówką w środę przez jej siostrę I. K., która również zajmowała się prowadzeniem spraw (...) z kolei w rozmowie z I. K. J. D. (1) uzyskiwał informację, że pieniądze nie zostały pozostawione i B. Z. dokona zapłaty przelewem. W kwietniu 2010 roku ta zaległość w płatności dotyczyła kwoty rzędu 6000 złotych. J. D. (1) zapowiedział wówczas, że jeżeli nie uzyska zapłaty, to zakończy współpracę. Wówczas podczas jednego ze spotkań w restauracji (...) uregulowała istniejąca wtedy zaległość, wręczając osobiście pieniądze J. D. (1). / dowód: zeznania świadka J. D. (1) k. 257v-259v akt/

W trakcie spotkania przy regulowaniu poprzednich zaległości J. D. (1) i B. Z. uzgodnili dalszą współpracę. Rozmowa odbywała się w dobrej atmosferze. Rozmawiali też na tematy prywatne. Następne prace były już bardziej zaawansowane technologicznie na podbudowie ceramicznej-cyrkonowej a przez to bardziej kosztowne. Aby zapewnić odpowiednią jakość prac, J. D. (1) nawiązał współpracę z firmą (...), która wykorzystywała urządzenia numeryczne (...). Pierwszy rachunek z 16 kwietnia 2010 roku na kwotę 1200 złotych nie został zapłacony przez B. Z. w terminie do 1 maja 2010 roku. Następne zamówienia nastąpiły już na wyższe kwoty w krótkich odstępach. Rachunki z 28 maja 2010 roku na kwotę 1050 złotych, 9 czerwca 2010 roku na kwotę 11 870 złotych, z 10 czerwca 2010 roku na kwotę 3 200 złotych, z 22 czerwca 2010 roku na kwotę 12 640 złotych, z dnia 25 czerwca 2010 roku na kwotę 11 100 złotych i 8 lipca 2010 roku na kwotę 5 200 złotych nie zostały zapłacone w terminach 14 dniowych. W rozmowach z B. Z. J. D. (1) był informowany, że zapłata nastąpi gotówką przez I. K., bądź poprzez przelew. Płatności nie następowały. Innym razem otrzymał telefon do B. Z., że chce się z nim rozliczyć w gabinecie. Kiedy zaś przyjechał, na miejscu dowiedział się, że B. Z. musiała pilnie wracać do Niemiec i wyjechała na lotnisko. B. Z. nie informowała natomiast, że brak zapłaty jest związany z wadliwością wykonanych przez niego prac. W lipcu 2010 roku J. D. (1) zerwał ostatecznie w współpracę z B. Z. i podjął kroki prawne celem odzyskania zapłaty za wykonane prace. B. Z. na wezwanie do zapłaty nie zareagowała. Następnie skierował on pozew do sądu i uzyskał Nakaz zapłaty wydany przez (...). Po uzyskaniu klauzuli wykonalności skierował on sprawę do komornika celem przeprowadzenia egzekucji, która okazała się bezskuteczna i umorzona postanowieniem z dnia 23 listopada 2011 roku. Postępowanie na podstawie zaświadczenia europejskiego tytułu egzekucyjnego również nie doprowadziło do odzyskania przez J. D. (1) jego wierzytelności wobec B. Z.. W roku 2014 B. Z. telefonowała jeszcze do J. D. (1). Wówczas powiedziała, że jeżeli będzie miała możliwości, to będzie regulowała należności. O wadliwości wyrobów J. D. (1) niczego wówczas nie wspominała. / dowód: zeznania świadka J. D. (1) k. 258-260v, kopia pozwu k. 3-6, nakazu zapłaty (...)i postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności k. 7-8, postanowienie komornika o umorzeniu postępowania egzekucyjnego k. 9, informacja o doręczeniu zaświadczenia dotyczącego europejskiego tytułu egzekucyjnego k. 13, dokumentacja dotycząca czynności egzekucyjnych na terytorium Niemiec k. 218-253, kopia faktur dotyczących współpracy J. D. (1) z laboratorium (...) k. 215-217 akt/

B. Z. z tytułu nieterminowego płacenia podatku dochodowego za okres stycznia 2010 roku w kwocie 1 268 zł, za luty 2010 roku – 2 399 zł, za marzec 2010 -1 305 zł, za kwiecień 2010 roku – 866 zł, maj 2010 roku- 3 595 złotych posiadała

na dzień 6 listopada 2014 roku zaległość 1052 zł oraz zaległość za rok 2008 w kwocie 8 282 złote, czyli łącznie 9 334 zł. / dowód : informacja Naczelnika Pierwszego Urzędu Skarbowego w K. k. 38 akt/

W roku 2010 roku B. Z. posiadała zaległości podatkowe z tytułu podatku dochodowego jako płatnik za okres I, III-VIII, X-XII -2008 roku, I-V, VII-XII – 2009 roku oraz I-II, IV-XI -2010 roku wysokości 8 766 złotych bez odsetek. / dowód: Informacja Naczelnika Urzędu Skarbowego w Z. z dnia 5 sierpnia 2014 roku k. 24 akt/

B. Z. ma wykształcenie wyższe – lekarz dentysta, na stałe mieszka w Niemczech. Prowadzi własną działalność gospodarczą w zakresie praktyki stomatologicznej w Niemczech, dochód około 5000 euro. Jej mąż jest lekarzem, ma ona dorosłe dzieci. Nie była leczona psychiatrycznie. Była karana za przestępstwo skarbowe z art. 77§ 2 kks, polegające na nieodprowadzaniu zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych jako płatnik za okresy od stycznia 2008 do grudnia 2011 roku. / dane osobowe k. 83-83v, odpis wyroku (...) k. 50, karta karna k.264 akt/

Wskazanie dowodów, którym nie dano wiary:

Nie dano wiary wyjaśnieniom oskarżonej B. Z. oraz zeznaniom świadka I. K., że brak płatności za prace J. D. (1) był wynikiem wadliwości tychże prac. W tym zakresie te dowody pozostają mianowicie w sprzeczności z konsekwentnymi zeznaniami J. D. (1), że nigdy w czasie trwania współpracy, w szczególności kiedy dopominał się o zaległe należności, nie był informowany, że nie otrzyma zapłaty, bo prace były wadliwe. Ta okoliczność została podniesiona dopiero kiedy było już prowadzone postępowanie przygotowawcze w obecnej sprawie. Jest to zatem okoliczność powołana jedynie z przyczyn taktycznych, jako wyraz przejętej linii obrony, natomiast nie mająca potwierdzenia w rzeczywistości. Wskazać tu należy, że wyjaśnienia oskarżonej są tu nader ogólnikowe, a nadto nie są do końca spójne z zeznaniami świadka I. K. oraz drugiego świadka obrony Z. R.. Z wyjaśnień oskarżonej wynika, że nie zapłaciła J. D. (1), bo prace były źle zrobione, a on nie chciał ich poprawić, był przekonany, że dobrze wszystko zrobił k. 84. Z tego wynika, że ona sama przekazała informację o wadliwości tych prac J. D. (1). Takiej jednak rozmowie zaprzeczał J. D. (1), a pozostali świadkowie również nie wskazali, aby byli przy niej obecni. W sprawie jak wiadomo idzie o kilka prac w różnych dniach, na duże i różne sumy. Oskarżona nie wskazała zaś, czy ta wadliwość dotyczyłaby wszystkich tych niezapłaconych prac, czy tylko niektórych oraz czy ta rozmowa z J. D. (1) o wadliwości prac była jednorazowa, czy były ich dwie lub więcej. Przy wielości rozmów istnieje zaś znikome prawdopodobieństwo, aby choćby jednej z tych rozmów, któraś ze świadków I. K. lub Z. R. nie widziały i nie słyszały. Tym bardziej, że oskarżona podczas konfrontacji z J. D. (1) wyjaśniła, że dużo rozmawiali ze sobą na temat jego pracy, to jest J. D. (1). Konsultowali ze sobą jego pracę. Obecna przy tym była też jej siostra I. K. k. 179a. Nie potwierdzają tego jednak zeznania świadka I. K., która zeznała, że jej nie były zgłaszane reklamacje. Tymi sprawami zajmowała się jej siostra. Na pytanie zaś skąd wie, że prace zostały źle wykonane odpowiedziała, że te prace były złożone w klinice i poproszono pana D., aby sobie po nie przyjechał. Na pytanie kto o to prosił wskazała, że jej siostra, czyli B. Z., oraz pielęgniarka Z. R. k. 191v-192. Co istotne na dalsze pytanie czy widziała źle wykonane prace, czy wie o tym tylko z opowieści siostry, odpowiedziała, że nie widziała, wie z relacji osób, które przymierzały w gabinecie prace, że były niezadowolone. Tymi osobami miały być pielęgniarki stomatologiczne k. 192v. Z tych zeznań wynika, że I. K. nie tylko, że nie była przy rozmowie między siostrą a J. D. (1) na temat wadliwie wykonanych prac i odmowy zapłaty, ale nawet sama nie widziała tych wadliwych prac, bo znowu powołuje się tu na relacje innych osób z personelu. Z kolei świadek Z. R. zaprzeczyła, aby informowała J. D. (1) o tym, że ma on odebrać wadliwie wykonane prace. Zeznała ona, że nie rozmawiała bezpośrednio z J. D. na temat prac, ani też nie telefonowała do niego w tej sprawie. Nie była też świadkiem takiej rozmowy z panem D. w sprawie reklamacji innych osób k.269v. Nie są więc wiarygodne zeznania świadka I. K., że to między innymi Z. R. informowała J. D. (1) o reklamacjach prac. Również to nie Z. R. była źródłem informacji dla I. K. o wadliwych pracach J. D. (1), bo z zeznań świadka Z. R. wynika, że o tych wadliwościach czy reklamacjach słyszała ona tylko z rozmów między B. Z. a I. K.. Świadek Z. R. potwierdziła natomiast zeznania świadka J. D. (1), że przychodził upominać się o zaległe należności k.271. Przy okazji tego typu wizyt J. D. (1) w zakładzie (...) mogła zatem oskarżona lub jej siostra I. K. poinformować J. D. (1) o tym, że wskutek jego niewłaściwie wykonanych prac nie otrzyma za nie zapłaty. Fakt, że świadek Z. R. nie wskazuje na tego typu wypowiedzi oskarżonej lub I. K. do J. D. (1) uzasadnia w pełni wniosek w kontekście zeznań świadka J. D. (1) oraz I. K., że takowych rozmów z J. D. (1) nie było. Świadek Z. R. na początku swych zeznań wyraziła jedynie przypuszczenie, że jej się wydaje, że J. D. (1) był informowany o reklamacjach, ale świadek nie wskazuje źródła tej informacji a tylko,

że wywnioskowała to po tym, że pani doktor nie chciała mu płacić. Przeprowadzone przez tego świadka wnioskowanie nie jest zatem na niczym konkretnym oparte, a zawiera w sobie właśnie błąd rozumowania. Powód braku zapłaty nie musi być przecież związany w sposób konieczny z tylko z faktem niewłaściwych prac J. D. (1). Świadek wnioskuje ze skutku o przyczynę, ale to właśnie najpierw należy ustalić tę przyczynę na podstawie innych okoliczności niż sam skutek. Ta wypowiedź świadka Z. R. ujawnia natomiast stronniczość jej wypowiedzi na rzecz oskarżonej, co nie może dziwić skoro była przez kilka lat związana zarówno z B. Z., jak i jej siostrą I. K. więzami pracowniczymi, przy okazji których w sposób naturalny tworzą się również relacje czysto osobiste. Ta stronniczość świadka objawia się w szeregu wypowiedzi świadka, gdzie podaje pewne okoliczności dotyczące głównie reklamacji prac J. D. (1), ale nie jest w stanie konkretnie podać źródła tych informacji i kiedy je pozyskała. W przypadku zaś I. K., jak już to wyżej wskazano, nawet I. K. powoływała się na informacje od Z. R., a ta z kolei na rozmowy między I. K. i B. Z., przez co ujawniała się tu ewidentna sprzeczność w zeznaniach tych dwojga świadków. Dlatego w istotny sposób treść zeznań świadka Z. R. ma niewątpliwie niski stopień wiarygodności. Ta tendencja ujawniała się zwłaszcza w wypowiedziach co do woreczka z reklamacjami, w którym to woreczku miały być prace J. D. (1). Świadek najpierw zeznała, że w szufladzie w woreczku były prace podpisane dla pana D.. Świadek jednak nie określiła, że były to prace odrzucone jako wadliwe, ani też nie określiła ile ich było i w jakim okresie, czy jeszcze w czasie współpracy do lipca 2010 roku, czy też po tej dacie i czy dotyczyły one prac zamówionych z końcem maja i w czerwcu 2010 roku, czy też prac wcześniejszych. Następnie na pytanie obrońcy, świadek odpowiedziała, że nie słyszała, aby pan D. był informowany, że prace są reklamowane i czekają do odbioru, ale zaraz dodała, że podejrzewa, że był pan D. poinformowany, że są do zwrotu. Na jakiej podstawie znowu świadek opiera tu swe podejrzenie nie ujawniła. Natomiast dodała, że nie wie czy były one do zwrotu, czy do korekty, bo nie знаła umowy między B. Z. a J. D. (1). W dalszym toku pytań oskarżyciela posiłkowego oraz jego pełnomocnika, najpierw wskazała, że skoro prace były w woreczku, to były do reklamacji, do oddania, tak uważa, bo skoro praca nie była założona lub zdjęta, to jest coś nie tak. Następnie jednak zeznała, że o tym, że były to reklamacje, to tylko powtarza co mówiła jej pani Z., było napisanie reklamacja dr D. k. 271v-272. Świadek zatem popada w niekonsekwencje, bo najpierw swą wiedzę o reklamacjach opiera na własnym wnioskowaniu, a następnie podaje, że tak mówi, bo powtarza to, co jej mówiła oskarżona B. Z.. Świadek nie przedstawia tu zatem jednolitej wersji co do charakteru tego woreczka z pracami J. D. (1) a jej informacje są nieprecyzyjne i dlatego nie mogły być podstawą do miarodajnych ustaleń w sprawie co do tej okoliczności. Ostatecznie zatem biorąc pod uwagę treść zeznań świadków I. K. oraz Z. R., jedynym źródłem informacji o rzekomych wadliwościach prac J. D. (1), które to nieprawidłowości miały uzasadniać odmowę zapłaty wynagrodzenia J. D. (1), mogły być twierdzenia samej oskarżonej B. Z.. Wyjaśnienia oskarżonej są tu zaś całkowicie niewiarygodne, gdyż nie są poparte jej faktycznymi działaniami. Jak wynika z zeznań J. D. (1) celem wykazania reklamacji uzgodnili z B. Z. wystawienie kart reklamacji. Takich kart oskarżona nie wystawiła i w żadnych wyjaśnieniach na to się nie powołuje. W związku z prowadzonymi postępowaniami egzekucyjnymi w Polsce i Niemczech wiedziała o dochodzonych należnościach przez J. D. (1), mogła zatem wystąpić ze stosownymi pismami do niego i przedłożyć dokumentację, mającą potwierdzić fakt reklamowania usług (...). Takich działań oskarżona nie podjęła. Z zeznań świadka I. K. wynika, że oskarżona dla każdego pacjenta prowadziła kartę, gdzie były odnotowane wykonane czynności, była też dołączona karta zleceń usług protetycznych. Dokumentację tę oskarżona B. Z. zabrała ze sobą do Niemiec. Oskarżona zatem w sposób łatwy do sprawdzenia i udokumentowania mogła podać konkretne nazwiska pacjentów, w przypadku których prace protetyczne wykonywał oskarżony i jakiego typu wadliwości wystąpiły tych prac i w jakim czasie to było. Oskarżona tymczasem od sierpnia 2015 roku, gdy była pierwszy raz przesłuchana jako podejrzana, do zakończenia procesu sądowego nie ujawniła tych informacji. Nawet w roku 2014 kiedy jak wynika z zeznań J. D. (1) dzwoniła do niego i deklarowała chęć spłaty zadłużenia, niczego nie podawała, że, prace lub ich część były wykonane wadliwie i dlatego należności należy skorygować. Oskarżona też w przypadku, gdyby odmawiała zapłaty J. D. (1) z powodu wadliwości jego prac, nie miałaby powodu, aby unikać z nim spotkań. Oczywistym też jest, że niezastosowanie danego wyrobu protetycznego u konkretnego pacjenta nie musiało wynikać z wadliwości danego produktu z przyczyn leżących po stronie J. D. (1). Jak wynika z jego zeznań oraz świadka Z. R., J. D. (1) wykonywał prace na podstawie wycisków z jamy ustnej pacjenta dokonywanych przez B. Z. i na podstawie jej wskazań wpisanych do karty zleceń. Jakość wyrobów J. D. (1) była więc też uzależniona od prawidłowości danych przekazanych mu przez B. Z.. Poziom wyrobów J. D. (1) był też doceniany przez I. K., która zwróciła z się z zapytaniem do J. D. (1), czy wykonałby on i jej protezę. Zeznania J. D. (1) mają tu potwierdzenie zeznaniem świadka Z. R. k. 272v.

Dokonane ustalenia uzasadniały przypisanie oskarżonej popełnienie zarzucanego jej przestępstwa z art. 286§ 1 kk i art. 12 kk albowiem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru doprowadziła J. D. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w postaci podjęcia się wykonania prac protetycznych za wynagrodzeniem w łącznej kwocie 45 060 złotych poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru zapłaty tego wynagrodzenia. W układzie tej sprawy brak zapłaty za wykonane prace protetyczne nie był jedynie niewywiązaniem się oskarżonej ze zobowiązania, ale stanowił kwalifikowaną postać przestępstwa, gdyż oskarżona zlecając pokrzywdzonemu kolejne prace wiedziała, że nie będzie mogła za nie zapłacić w określonym w ich praktyce terminie 14 dni. Dokonując więc kolejnych zamówień o charakterze odpłatnym wprowadzała ona pokrzywdzonego w błąd co do tego, że otrzyma wynagrodzenia za wykonane prace. To zaś wprowadzenie w błąd pokrzywdzonego było środkiem do skłonienia go do wykonania prac protetycznych, które posłużyły jej następnie do wykonania odpłatnej usługi wobec swoich klientów. Oskarżona nie przyznała się jednak do zarzucanego jej czynu. W tej sytuacji ocenę zamiaru sprawcy należy dokonać z uwzględnieniem całokształtu okoliczności sprawy towarzyszących zaciąganiu zobowiązania, w szczególności możliwości finansowe sprawcy, skalę przyjętych zobowiązań wobec pokrzywdzonego, zachowanie sprawcy po otrzymaniu świadczenia, zachowanie się wobec pokrzywdzonego po upływie terminów płatności, zmiany w sytuacji materialnej sprawcy i jej przyczyny (por. wyrok SN z dnia 3 IV 1980 r. II KR 73/80, cytowany także w Komentarzu do art. 286 Kodeks Karny O. G. wyd. (...) G. 1999). W tej sprawie podstawą przyjęcia, że oskarżona wiedziała, że nie zapłaci za zamówienia, objęte rachunkami od 28 maja 2010 roku do 8 lipca 2010 roku, była ta okoliczność, że pozostawała już w zwłoce i to od paru tygodni z zapłatą poprzedniego rachunku na kwotę 1200 złotych. Nie była w stanie dokonać płatności na taką kwotę natomiast zaciągnęła zobowiązania na prace na kwoty znacznie przekraczające te 1200 złotych w sumie właśnie na 45 060 złotych i to w bardzo krótkich odstępach kilkudniowych. Zwrócić też należy uwagę, że już w roku 2010 przed kwietniem miała problemy w terminowym realizowaniu swych należności a przekonała J. D. (1) do kontynuacji współpracy jednorazową spłatą kwoty 6000 złotych, co niewątpliwie umocniło przekonanie pokrzywdzonego, że jednak będzie uzyskiwał swe płatności mimo występujących opóźnień. Tymczasem oskarżona następnego rachunku z 16 kwietnia 2010 roku już nie zapłaciła a wykorzystując zaufanie pokrzywdzonego, wzbudzone poprzednią wpłatą, zaczęła mu zlecać dalsze i bardziej zaawansowane technologicznie, a przez to kosztowniejsze prace. Pokrzywdzony nie mógł się zatem od razu zorientować co do tego, że nie otrzyma zapłaty za zlecenia z końca maja, i z czerwca i początku lipca. Zakres jednak wartości prac przekraczał możliwości płatnicze oskarżonej, skoro nie była w stanie uregulować nawet pierwszego rachunku na kwotę 1200 złotych. Oskarżona nie regulowała też w tym okresie swych należności z tytułu podatku dochodowego, mianowicie nie odprowadzała zaliczek na ten podatek w terminie, a te zaległości nie zostały też uregulowane do końca działalności oskarżonej, bo w zaświadczeniu Naczelnika Urzędu Skarbowego w Z. z sierpnia 2014 roku k. 24 jeszcze to zadłużenie występowało w kwocie 8 766 złotych bez odsetek. Jest to więc kwota również dużo mniejsza niż należności wobec J. D. (1) zaciągnięte przez oskarżoną w okresie niecałych dwóch miesięcy. Oskarżona zatem nie miała żadnych realnych szans na terminową zapłatę tych należności w momencie ich zaciągania. Również zachowanie się oskarżonej po upływie terminów płatności pozwala na wysnucie wniosku, że nie miała zamiaru ich dokonania. Zaczęła mianowicie unikać oskarżonego, przekazywała mu mylne informacje, że zapłatę otrzyma gotówką od I. K., która z kolei oświadczała że żadnych pieniędzy nie ma, a zapłata nastąpi przelewem przez B. Z.. Te działania miały na celu też jeszcze odłożenie płatności na nieznaną termin i skłonienie J. D. (1) do dalszej współpracy. Natomiast po odmowie wykonywania dalszych prac przez J. D. (1) wszelkie jego kontakty z B. Z. zostały przez nią przerwane do czasu telefonu z roku 2014, gdzie oskarżona ponownie ograniczyła się tylko do obietnicy spłaty należności oczywiście w miarę posiadanych środków. To postępowanie oskarżonej z pewnością nie jest charakterystyczne dla osoby, która miała szczerze intencje wywiązania się z zaciągniętych zobowiązań, a jedynie wskutek nieprzewidzianego zbiegu nieszczęśliwych wypadków nagle przestała być wypłacalna po zaciągnięciu zobowiązania. Zresztą sama oskarżona nigdy nie powoływała się w tej sprawie, w szczególności wobec pokrzywdzonego, na zaistnienie nagłych trudności finansowych, które uniemożliwiły jej spłatę należności. Zamiast tego w toku postępowania karnego zasłoniła się ona rzekomą kwestią niewłaściwego wykonania prac przez J. D. (1), o czym przez 4 lata wcześniej nie go poinformowała. Reasumując, okoliczności sprawy pozwalały na przypisanie oskarżonej popełnienia przestępstwa z art. 286§ 1 kk i art. 12 kk w odniesieniu do niezapłaconych należności z rachunków od dnia 28 maja 2010 roku na łączną sumę 45 060

zł z wyłączeniem pierwszej niezapłaconej należności z 16 kwietnia 2010 roku w kwocie 1200 złotych, stąd dokonana zmiana opisu przypisanego czynu w porównaniu do zarzutu.

Wymierzona kara 7 miesięcy pozbawiania wolności jest adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oskarżonej. Przy jej wymiarze miano na uwadze wysokość mienia będącego przedmiotem niekorzystnego rozporządzenia oraz karalność oskarżonej za przestępstwo skarbowe z art. 77§ 2 kks. Ponieważ jednak oskarżona nie była dotychczas karana za ten typ przestępstwa z art. 286§ 1 kk a od popełnienia tego przestępstwa upłynęło ponad 6 lat i w tym okresie oskarżona przestrzegała porządku prawnego, prowadzi ustabilizowany tryb życia, wystarczające było dla osiągnięcia celów kary zastosowanie warunkowego zawieszenia jej wykonania na okres 2 lat tytułem próby. Istotnym elementem tego orzeczenia probacyjnego, a jednocześnie zabezpieczającym interesy pokrzywdzonego jest nałożenie na oskarżoną obowiązku wykonania wydanego już nakazu zapłaty Sądu (...)na podstawie art. 72§ 1 pkt 8 kk. Ten środek probacyjny powinien uświadomić oskarżonej, że popełnianie przestępstw nie jest opłacalne, a z drugiej strony będzie realizował cel kompensacyjny postępowania karnego. Realizacja tego obowiązku powinna zatem zapobiec popełnieniu przez oskarżoną w przyszłości nowego przestępstwa.

Oskarżona prowadzi obecnie działalność gospodarczą w Niemczech, posiada własne dochody na poziomie 5000 euro. Brak było więc podstaw do zwolnienia jej od zapłaty kosztów sądowych i orzeczono o nich na podstawie art. 627 kpk. Zasadzono też od niej zwrot kosztów ustanowienia pełnomocnika przez oskarżyciela posiłkowego J. D. (1) w kwocie 756 złotych. Należność tę przyznano według stawki minimalnej za postępowanie przed sądem rejonowym w postępowaniu zwyczajnym 420 złotych, powiększoną o 20% -84 zł za cztery dodatkowe terminy rozprawy stosownie do § 14 ust.2 pkt 3 i § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 roku.